




Betlejem Łomżyńskie 

Biała cisza krucha

Chodź kochanie, siadajmy do stołu,
wśród tej ciszy nocnej - biała cisza krucha.
Wolne miejsce, nadzieja łączą się pospołu,
Noc nadchodzi. Słowo. Dłoń druha dla druha.

Okno w srebrne liście, dzieci gwiazdy liczą,
izba wysprzątana dla Małego Gościa.
W spiżarni wonne mięsa pysznie się indyczą,
kolędnicy „Lulajże...” śpiewają z przymościa.

Jeszcze w blasku świecy jakiś cień przefrunie –
powracają do nas, których sen zaskoczył –
Poszli, ale dźwięczą w tkniętej ledwo strunie
do opłatka, co bielą swą ziemię otoczył.

Trzaska cisza serdeczna jak opłatek biała,
serce sercu wtóruje z dzwonnicy, jak z nieba.
W szopce rączki składa dziecineczka mała:
– Niech nigdy nikomu nie zabraknie Chleba.

Patrz, kochanie – Kijów pomarańczą kipi,
prośmy więc do stołu wszystkich nieugiętych.
Łaskawości losu i miłości – wszystkim
życzymy z Łomży światu w owy wieczór święty.



Projekt: Teresa Adamowska
Wiersz: Wawrzyniec Kłosiński